

Tajemnice Radosne

PIERWSZA TAJEMNICA — ZWIASTOWANIE

Prośmy Jezusa, by pozwolił nam zrozumieć Jego radość z ofiarowania Siebie Maryi, radość znalezienia w Maryi Matki, najświętszej ze wszystkich matek, będącej promieniem Bożego Ojcostwa. Prośmy Jezusa, by pozwolił nam zrozumieć, jaka była Jego radość, że może prowadzić Maryję ku bliskiej łączności z Ojcem wprowadzając ją na łono Ojca, samemu przychodząc do łona Maryi.

DRUGA TAJEMNICA — NAWIEDZENIE ŚWIĘTEJ ELŻBIETY

Na polecenie Anioła Najświętsza Panna udaje się do Elżbiety. Magnificat Maryja nie zaśpiewała w dniu Zwiastowania: w tym dniu przeżyła niezwykłą bliskość Jezusa, zarazem jednak była ogromnie słaba. Nie wiedziała bowiem, w jaki sposób ma się zrealizować ta wielka tajemnica. Wiedziała, że Jezus jest Zbawicielem, że już w niej Jest, lecz nie wiedziała w jaki sposób będzie mogła żyć z tą tajemnicą obecną w Jej ciele.

Gdy Maryja spotyka się z Elżbietą, maleńki Jan Chrzciciel uświęcony obecnością Jezusa, którego przynosi Maryja, staje się narzędziem Ducha Świętego, żeby objawić Elżbiecie, iż Maryja, która do niej przychodzi, to Matka jej Boga. Te dwie kobiety pod wpływem łaski śpiewem wyznają wiarę we Wcielenie Jezusa. Możemy powiedzieć, że w tym oto momencie rodzi się widzialny Kościół Jezusa, rodzi się Kościół Boży.

Będziemy prosić Maryję i Elżbietę o zrozumienie jak mamy tę łaskę, którą Jezus nam daje, jak łaskę tak osobistą mamy dzielić z innymi; może milczeniem, lecz obyśmy mieli także siłę wyznawać ją i głosić.

TRZECIA TAJEMNICA — NARODZENIE JEZUSA W BETLEJEM

Oby Jezus pozwolił nam zrozumieć radość, jaka otaczała Jego narodzenie, nadto i Jego radość z ofiarowania Siebie świętemu Józefowi. O ile nie było dla Jezusa lepszego miejsca na ziemi niż łono Maryi, o tyle opuścił je z radością, aby dzielić tę łaskę z Józefem, a także by Mu wynagrodzić Jego wiarę i nadzieję. A następnie — radość Jezusa z ofiarowania Siebie pasterzom, czyli najbiedniejszym! Maleńki Jezus, który cały czas pozostawał w bliskości Ojca, pragnął tak bardzo, aby właśnie przyjęli Go i nosili na rękach najbiedniejsi.

Trzeba prosić Jezusa, aby i nam udzielił podobnych łask. Kiedy jest tu w Eucharystii, gdy Go przyjmujemy, to chce nam dać łaskę podobną do tej, jaką ofiarował pasterzom — lecz zarazem daje nam łaskę o wiele głębszą, ponieważ już nie tylko pozwala, abyśmy Go na rękach nosili, ale wręcz karmi nas samym Sobą. Rzeczywiście traktuje nas jak oblubieńców. Oddaje nam się. Prośmy Jezusa o to, byśmy coraz lepiej umieli korzystać z przyjmowania Komunii Świętej, i abyśmy mieli dla Niego coraz więcej szacunku. On z tak wielką ufnością nam się oddaje! Oddaje nam się jak maleńkie, w pewnym sensie zupełnie bezbronne dziecko.

Prośmy o łaskę przyjmowania Komunii Świętej z miłością Maryi, z miłością podobną do Jej miłości, w postawie uwielbienia i adoracji.

CZWARTA TAJEMNICA — OFIAROWANIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI

Gorąco prośmy Maryję, by zechciała zaprowadzić nas do Jezusa, jak uczyniła to w przypadku małej Bernadetty. Zawierzyliśmy Jej siebie, więc Ją prośmy, aby nauczyła nas żyć jak Ona, a więc służąc, naśladować Jezusa we wszystkim, oddając Mu swe życie całkowicie, aby On mógł nim w pełni dysponować, jak zechce i kiedy zechce, aby mógł w każdej chwili zażądać od nas cokolwiek zechce. Bądźmy gotowi na oddanie Mu się całkowicie, jeśli zechce, byśmy i my uczestniczyli w Jego Krzyżu poprzez cierpienie, agonię; abyśmy i my przeżywali Jego śmierć na różne sposoby... Oby nam dał do tego moc; my zaś ofiarujemy Mu samych siebie, jak Maryja.

Odmawiając tę cząstkę różańca usilnie prośmy Jezusa o łaskę absolutnej dyspozycyjności, a nadto o moc przekładania jej na czyny w pełnym posłuszeństwie i ogromnej cierpliwości, starając się Go naśladować w tych dwóch cnotach.

PIĄTA TAJEMNICA — ODNALEZIENIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI W JEROZOLIMIE

Jezusa prosimy, by nam pozwolił w pełni zrozumieć przez swego Świętego Ducha znaczenie tej tajemnicy Różańca, ostatniej z tajemnic radosnych, ostatniego również wydarzenia, które znamy z ukrytego życia Jezusa, Maryi i Józefa.

Myślę, że nie dość poświęcamy uwagi cierpieniu Jezusa, a było to pierwsze Jego cierpienie jako kapłana, Jezusa, który odczuł, że zostając z uczonymi w Świątyni niejako sam musi przeszyć serce swej Matki pozostawiając Ją bez uprzedzenia. A przecież całym sercem kochał Maryję! Dzięki swej wiedzy nadprzyrodzonej odczuł, że Maryja przeżywa niepokój, a jednak pozostał z uczonymi, by odpowiadać na pytania usiłując ich wprowadzić w tajemnice Swojego Serca. Rozpoczął życie apostoła, życie zbawiciela i odczuł w swym Sercu, że w pewnym sensie musi poświęcić Maryję.

Prośmy Go, by pozwolił nam zrozumieć to cierpienie, które w istocie tak uświęciło Najświętszą Pannę. Pierwsze było zdziwienie i niezrozumienie, lecz następnie Maryja odkryła w spojrzeniu i postawie Jezusa już coś z Serca Kapłana. Prośmy Go, bowiem tak często Nasz Pan oczekuje, abyśmy i my te tajemnice przeżywali nie rozumiejąc.

Tajemnice Bolesne

PIERWSZA TAJEMNICA — AGONIA NASZEGO PANA

Jezus zabrał z sobą trzech uczniów, tych samych, którzy byli na górze Przemienienia. Wszyscy trzej zasnęli. Jezus pozostał sam.

Z całą pewnością Maryja trwała w modlitewnym zjednoczeniu z Jezusem, lecz ona przeżyje dogłębnie tajemnicę Agonii w czasie owych trzech dni, które oddzieliły Mękę od Zmartwychwstania, gdy dusza i ciało Jezusa były odseparowane. Maryja bardzo wówczas cierpiała. Ta, która tak mocno przeżyła w dniu Zwiastowania poczęcie Jezusa, ta, która tak głęboko była zjednoczona z Jezusem... z pewnością zaznała konania, jakie bywa niekiedy udziałem świętych, z którego i my jakby w przebłysku sami możemy czasem zdać sobie sprawę, gdy czujemy, że jesteśmy bez sił i bez życia.

Odmawiając tę cząstkę różańca oddajmy Jezusowi i Maryi nasze nieszczęsne, drobne i tak zagmatwane cierpienia. Prośmy Jezusa, by wprost przez tajemnicę Agonii oczyścił nasze stany wyczerpania, niepokoju i lęku — to wszystko, co w nas przypomina troszeczkę Jego Agonię, lecz jest po ludzku tak zagmatwane, tak wypełnione różnymi względami. Niech nas oczyści, niechaj nam da serca wolne, zdolne uczestniczyć w Jego Agonii, którą nadal przeżywa w nas i w otaczających nas bliźnich.

DRUGA TAJEMNICA — UBICZOWANIE JEZUSA

Jezus zechciał przejść przez mękę biczowania. Stosowano ją wobec złoczyńców. Zechciał przyjąć to upokorzenie. Zechciał, aby nasz grzech zranił wszystkie części Jego ciała tak, że stał się jedną wielką raną, jak zapowiadał Izajasz...

Odmawiając tę cząstkę różańca będziemy ofiarowywać Mu wszystkie fizyczne cierpienia oraz upokorzenia, którymi zechce nas doświadczyć prosząc, aby przyczyniły się poprzez tajemnicę biczowania do naszego zbliżenia się do Niego.

TRZECIA TAJEMNICA — CIERNIEM UKORONOWANIE

Nasz Pan jest Królem, lecz sam nigdy nie zechciał posiadać na ziemi zaszczytnych miejsc, które przysługują królom. Powiedział apostołom, że kto Go chce naśladować, musi zostać sługą wszystkich. Pozwolił, aby żołnierze rzymscy wystawili Go na pośmiewisko, aby Go koronowali dla drwiny koroną z cierni. Zechciał, aby Jego głowę zmasakrowała korona cierniowa, aby dla nas otrzymać łaskę uwolnienia nas z naszych pojęć i wyobrażeń stanowiących przeszkodę do naszej z Nim jedności.

Prośmy Go, niech sprawi, że obumrze ta głowa przeszkadzająca nam nieustannie w pełnym przynależeniu do Niego..., niech sprawi, że obumrze to "ja", że obumrze to wszystko, co w naszej woli jest w jakimś sensie zatwardziałe, wszystko co pochodzi z naszej wyobraźni, i co nie zostało oczyszczone.

Gorąco prosimy Naszego Pana, by przez Swą Mękę wyzwolił nas od diabła, od naszego agresywnego "ja", by wyzwolił nas od owego "ja" we wszystkich jego przejawach.

CZWARTA TAJEMNICA — DŹWIGANIE KRZYŻA

Jezus zechciał, by Szymon Cyrenejczyk pomógł Mu dźwigać Krzyż. W czasie pojmania powiedział do Piotra, iż gdyby zechciał, Ojciec przysłałby Mu “dwanaście zastępów aniołów” na pomoc. On chciał tymczasem, aby pomógł Mu dźwigać Krzyż biedny, powracający z pola robotnik. W ten sposób chciał nam ukazać, że właśnie prostą, codzienną pracą możemy wraz z Nim przyczynić się do zbawiania świata.

Odmawiając tę część różańca ofiarujemy Jezusowi nasz trud i pracę, której ktoś może od nas zażądać, ofiarujemy Mu także nasz codzienny krzyż. Modlitwą wzajemnie się wspierajmy, lecz zwłaszcza prosimy Jezusa, aby On, przez tajemnicę dźwigania Swego Krzyża, dał nam swą siłę, abyśmy mogli codziennie nieść krzyż, którego On pragnie. Prośmy jednocześnie o to, by nie pozwolił naszej wyobraźni zwiększać ciężaru krzyża, lecz aby dał nam łaskę trwania w chwili obecnej, byśmy umieli nieść krzyż tak, jak On tego oczekuje.

PIĄTA TAJEMNICA — UKRZYŻOWANIE JEZUSA

Trzy godziny Jezus wisiał na krzyżu, aby się wypełniły słowa, które powiedział: “Gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystko do siebie”.

W czasie tej części różańca prosimy gorąco Pana, by przez Swój Krzyż uwolnił nas zupełnie od szatana, by dał nam na nowo pełnię wolności małego dziecka; aby uwolnił nas od lęku przed śmiercią, od wszelkiego lęku pochodzącego od szatana, aby dał nam wolne serce.

Pamiętajmy nadto, że na Krzyżu Jezus dał nam Najświętszą Pannę za Matkę... Będziemy Ją prosić, aby roztoczyła nad nami swoje macierzyństwo ucząc nas, jak wierząc stawać się małym, jak wchodzić w tajemnicę Jezusa z prostotą i ufnością dziecka... prosimy Ją także, żeby dawała nam dużo siły do walki z szatanem, i abyśmy, jak Ona, “trzymali się” z cierpliwością i wytrwałością.

Tajemnice Chwalebne

PIERWSZA TAJEMNICA — ZMARTWYCHWSTANIE PANA

Prośmy Jezusa, by umacniał naszą wiarę w Jego Zmartwychwstanie. Eucharystia poprzez Obecność Jezusa jest znakiem Jego Zmartwychwstania. To czego potrzebujemy najbardziej, to Jego Obecności. Otóż wiemy, że ciało i dusza Jezusa zmartwychwstały, i że może być obecny przy każdym z nas.

O tę łaskę wiary w Zmartwychwstanie prosimy gorąco dla każdego z nas; szczególnie dla naszych znajomych, którym się wydaje, że już nie wierzą, a także dla grzeszników najbardziej potrzebujących odnalezienia Jezusa Zmartwychwstałego.

DRUGA TAJEMNICA — WNIEBOWSTĄPIENIE PANA

Jezus przez czterdzieści dni pozostawał na ziemi ukazując się apostołom. Następnie powrócił do Ojca. Siedzi po Jego prawicy, aby wstawiać się za nami, aby być równocześnie Kapłanem i Królem wszechświata. Śpiewamy, że Jezus jest „Panem historii”, w czasie Mszy świętej głosimy, że Jemu Bóg dał „Królestwo, potęgę i chwałę na wieki”. Z chwilą Wniebowstąpienia w Jego ręce złożony jest los wszechświata będący konsekwencją Zmartwychwstania. Ten przywilej naszego Pana świętujemy w tajemnicy Jego Wniebowstąpienia.

W czasie tej części różańca bardzo mocno prosimy Jezusa, aby dał nam łaskę nadziei, aby dał nam siłę, która przyciągnie nas do Niego, dzięki której poznamy, że niebo naprawdę jest tuż obok nas. Prośmy o tę łaskę w sposób szczególny dla tych, którzy utracili kogoś bliskiego. Tajemnica Wniebowstąpienia może przynieść im tak ogromną nadzieję.

TRZECIA TAJEMNICA — ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO NA APOSTOŁÓW

Duch Święty został Apostołom dany, jak im Jezus obiecał, po Jego wstąpieniu do nieba, gdzie zasiadł obok Ojca. W dniu Zesłania Ducha Świętego apostołowie, niejako wstępując „do szkoły” Maryi, przebywali wraz z Nią w Wieczerniku. W gruncie rzeczy byli strwożeni, widzieli, że zapanował nad nimi strach, a zarazem widzieli pełną pokój Maryję, widzieli, że wciąż pozostaje Ona zjednoczona z Jezusem... nie ukazał się Jej inaczej niż apostołom, prawdopodobnie spostrzegli, że Jezus nie ukazał się Maryi w jakiś sposób szczególny, mimo tego jakże była z Nim zjednoczona, mimo tego zachowała tak głęboki pokój..., być może wówczas zrozumieli troszeczkę, jak bardzo Duch Święty udzielił się Maryi w Dniu Zwiastowania.

Gdy się wraz z Nią modlili, jak mówią Dzieje Apostolskie, Duch Święty zstąpił na nich i narodzi się Kościół.

Odmawiając tę cząstkę różańca gorąco prosimy naszego Pana, aby Duch Święty zstąpił i na nas, aby Duch Święty każdemu z nas się udzielił... dalej, prosimy Go w sposób szczególny, żeby zstąpił na naszych znajomych potrzebujących uzdrowienia, potrzebujących bardzo, aby Duch Święty wyzwolił ich wszystkiego, co im przeszkadza oddać się Jezusowi całkowicie.

CZWARTA TAJEMNICA — WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Maryja została uwielbiona tuż po śmierci; Jej śmierć była bardzo łagodna... Uwielbiona została dusza i ciało Maryi, co ogłosił Ojciec Święty w dogmacie o Wniebowzięciu. Ta, która uświęcona została w sposób wyjątkowy przez niezwykłą bliskość z ludzką świętą naturą Jezusa, z Jego godnym uwielbienia Ciałem ? została uwielbiona w sposób wyjątkowy. Jest teraz z Jezusem w niebie panując nad światem w Królestwie, o którym mówiliśmy przy tajemnicy Wniebowstąpienia.

Prośmy naszą Matkę, aby obdarzyła nas jeszcze głębszą wiarą w tajemnicę Wniebowzięcia, wiarą błogosławną, promieniującą poprzez Nią samą, wiarą pełną nadziei.

PIĄTA TAJEMNICA — UKORONOWANIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Maryja przez Wniebowzięcie jest głęboko związana z Królestwem Jezusa; i Ona panuje z Nim nad losami świata, nad losem każdego z nas...

Prośmy Jezusa, aby tak nas przygarnął do Swego Serca, abyśmy byli dobrze chronieni przed wszystkimi atakami szatana. Prośmy Jezusa, aby powierzył cały wszechświat Maryi, bowiem papież go poświęcił Maryi Królowej Świata. Niech czuwa nad nami tak, abyśmy dzięki jej inspiracji stawali się zdolni do zaprowadzania pokoju w ludzkich sercach; aby cierpiącym zesłała z nieba pokój, aby wszystkich, na których spoczywa odpowiedzialność za świat, inspirowała do myśli, gestów i słów pokoju.

THOMAS PHILIPPE OP

Tekst pochodzi z książki „Rozważania Drogi krzyżowej i Tajemnic różańcowych”, wydanej przez Wydawnictwo M, ul. Kanonicza 11, 31-002 Kraków:

Książki o. THOMASA PHILIPPE:

=> [Okruchy. Rady dotyczące życia wewnętrznego i modlitwy serca - O. Thomas Philippe OP](#)

=> [OBIERAM CIĘ DZISIAJ, MARYJO](#)

=> [TAJEMNICA KONANIA JEZUSA](#)